

**Wyrok z dnia 24 stycznia 1997 r.
II UKN 57/96**

Wypadek, któremu wracający z pracy pracownik uległ na klatce schodowej budynku wielomieszkańcowego, przed wejściem do własnego mieszkania, jest wypadkiem w drodze z pracy do domu w rozumieniu art. 41 ust. 1 ustawy wypadkowej, jeżeli spełnione zostały dalsze warunki określone w art. 6 ust. 1 tej ustawy.

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel, Sędziowie SN: Maria Mańkowska (sprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 1997 r. sprawy z wniosku Witolda K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o jednorazowe odszkodowanie i rentę inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 14 sierpnia 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Witold K. odwołał się od decyzji organu rentowego odmawiającej mu prawa do renty inwalidzkiej z tytułu wypadku w drodze z pracy do domu.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z dnia 30 kwietnia 1996 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do renty inwalidzkiej III grupy w związku z wypadkiem z pracy do domu i jednorazowe odszkodowanie, przyjmując łączny uszczerbek na zdrowiu w wysokości 40%.

Sąd Wojewódzki ustalił, że w dniu 25 listopada 1994 r. Witold K. - pracownik [...] Przedsiębiorstwa Robót Drogowych SA po zakończeniu pracy udał się zakładowym autokarem do miejsca zamieszkania w O. Na klatce schodowej potknął się o szafkę stojącą na korytarzu i upadł uderzając głową o ścianę. Wezwany w niedzielę lekarz pogotowia zalecił pobyt wnioskodawcy w szpitalu i odnotował w wywiadzie, że "zdarzenie miało miejsce w piątek po alkoholu". Przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali, że wnioskodawca był trzeźwy i nie potwierdzili udzielonej lekarzowi informacji o nietrzeźwości wnioskodawcy.

Sąd uznał, że fakt nietrzeźwości nie został stwierdzony, nie ma żadnych dowodów na to, że wnioskodawca zdążył wypić alkohol po pracy, wypadek miał miejsce około godz. 16⁰⁰, a świadkowie jadący z nim w autobusie i udzielający pierwszej pomocy nie wyczuli woni alkoholu. Biegli stwierdzili, że wnioskodawca doznał urazu głowy z wgłębieniem kości ciemieniowej prawej, ze stłuczeniem mózgu i krwiakiem przyśrózgowym strony prawej oraz rozpoznali encefalopatię pourazową z padaczką pourazową. Na podstawie opinii biegłych Sąd Wojewódzki uznał, że wnioskodawca doznał opisanych obrażeń w czasie upadku na schodach w drodze z pracy do domu.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany organ rentowy zarzucając niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. [...]

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 14 sierpnia 1996 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny uznał rewizję strony pozwanej za uzasadnioną, aczkolwiek z innej, niż wskazano w niej, podstawy prawnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego droga z pracy do domu kończy się z chwilą przekroczenia progu domu, w którym zamieszkuje się, zatem przekraczając próg domu, ubezpieczony zakończył drogę z pracy do domu. Z tą też chwilą ustał jego związek z pracą. Zaistnienie zdarzenia po zakończeniu drogi z pracy do domu, w okolicznościach nie pozostających w związku z pracą, nie może być uznane za wypadek z pracy do domu w rozumieniu § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Spraw Socjalnych z dnia 17 października 1975 r. (Dz. U. Nr 36, poz. 199) w związku z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.).

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawca zarzuca obrazę przepisów prawa materialnego: art. 6 ust. 1 i art. 41 ust. 3 ustawy wypadkowej z dnia 12 czerwca 1975 r. oraz § 14 rozporządzenia MPiSS z dnia 17 października 1975 r. przez przyjęcie, że stan faktyczny ustalony w sprawie nie pozwala na uznanie, że w świetle wskazanych przepisów wypadek wnioskodawcy jest wypadkiem w drodze z pracy do domu. W kasacji wnosi się o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku.

Pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnosil o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona i trafnie rozróżnia koniec drogi pracownika z pracy do domu w zależności od tego, czy jest to dom jednorodzinny, w którym mieszka pracownik, czy też budynek wielomieszkaniowy, a zdarzenie miało miejsce na klatce schodowej takiego bloku mieszkalnego.

Przepisy ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.), w tym także art. 6 i 41 tej ustawy oraz § 14 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (Dz. U. Nr 36, poz. 199) nie określają początku i końca drogi do pracy lub z pracy.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że droga ta zaczyna się z chwilą opuszczenia przez pracownika drzwi domu (mieszkania, w którym mieszka, lub bramy zakładu pracy i kończy się również na granicy terenu władztwa zakładu pracy, czy też progu domu (mieszkania) pracownika. W wyroku z dnia 9 grudnia 1994 r., II URN 40/94 (OSNAPiUS 1995 nr 9 poz. 18) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że okoliczność, czy wypadek pracownika udającego się do pracy zdarzył się poza terenem zakładu pracy, czy po wejściu już na teren zakładu, ma istotne znaczenie dla oceny prawnej tego zdarzenia i określenia strony zobowiązanej do wypłacenia należnego odszkodowania.

Sąd Apelacyjny przyjął, że droga z pracy do domu zaczyna się z chwilą opusz-

czenia bramy zakładu pracy i kończy się z chwilą przekroczenia progu domu, w którym zamieszkuje pracownik. Należy podzielić ten pogląd na przykład w sytuacji, gdy pracownik jest właścicielem (współwłaścicielem), czy najemcą domu jednorodzinnego, w którym mieszka, wówczas przekroczenie progu takiego domu zakończy jego drogę z pracy do domu. Inaczej natomiast jest wówczas, gdy pracownik mieszka w domu wielorodzinnym i jedynie odrębne lokale, mieszkania są przedmiotem praw należących do poszczególnych mieszkańców.

Zdarzenie, któremu ulega wracający z pracy pracownik na klatce schodowej takiego wielomieszkaniowego budynku, jeszcze przed wejściem do własnego mieszkania, jest wypadkiem w drodze z pracy do domu w rozumieniu art. 41 ust. 1 ustawy wypadkowej, bowiem pracownik nie przekroczył jeszcze progu swego mieszkania, potocznie nazywanego domem.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że Sąd Apelacyjny naruszył wskazane w kasacji przepisy prawa materialnego przyjmując, że wnioskodawca zakończył drogę z pracy do domu z chwilą przekroczenia drzwi bloku, w którym znajduje się jego mieszkanie. Zaskarżony wyrok wymagał uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia z uwagi na brak rozpoznania przez Sąd Apelacyjny zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną w rewizji.

Z tych wszystkich przyczyn i na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

=====